

PRZED WYBORAMI W USA - WARTO WIEDZIEĆ

Udostępniam niniejszą informację i powiązany z nią film z bardzo mieszanymi uczuciami, ponieważ mimo że przedstawiony materiał próbuje zręcznie podkreślić przełomowy wpływ Donalda Trumpa na wstrzymanie (?) planu Nowego Porządku Świata (NWO), to uważam postawioną tezę za fałszywą lub przesadzoną.

Od razu zastrzegę, że nie jest to opowiedzenie się za Partią Demokratyczną w USA i podobnymi grupami politycznymi, które stawiają na K. Harris i atakują Trumpa jako przeciwnika w wyborach. Osobiście uważam, że oboje kandydatów pozostawia wiele do życzenia, a Harris w ogóle się nie nadaje na stanowisko prezydenta. Sam przez dość długi czas byłem za Trumpem, doceniałem szereg podejmowanych kroków, co jednak zmieniło się po ujawnieniach Kimberly Goguen, jak oszukiwał swoich współpracowników, sprzeniewierzał środki, słuchał rozkazów swoich "prowadzących" z Zakonu "Czarnego Słońca" i starał się przypodobać tamtejszej zwierzchności by być pasowanym na "króla świata".

Podobnie nie krytykuję całych rzesz amerykańskich patriotów/Republikanów, którzy mają szczerą intencję naprawy swego kraju wierząc w Trumpa - prawdopodobnie nie wiedzą (w "masie") tego, co jeszcze wynika z ujawnień *Global Intelligence Agency* i o czym piszę dalej, albo nie widzą innego wyboru jeśli już muszą wybierać. Ale nie o tym tu mowa...

Wpis <https://stopworldcontrol.com/fema/> opatrzony jest wstępem, który ma budzić nadzieję na lepszy świat. Podzielam tę nadzieję a nawet wiarę, ale nie na podstawie podanych argumentów (patrz *Center of Amity and Restoration of Earth - CARE*). Zgodzę się, że istotnym elementem jest coraz szersze budzenie się ludzkiej świadomości po "epidemii" i skutkach jakich społeczeństwa doświadczyły z tego powodu, ale także ze względu na szereg innych obserwacji tego, co się dzieje na świecie.

Już sam tytuł "**WarpSpeed Stopped The FEMA Camps**" jest mylący.

Najpierw przypomnijmy czym była *Operation WarpSpeed*.

Wg oficjalnych informacji to publiczno-prywatne partnerstwo uruchomione przez rząd USA, mające na celu przyspieszenie rozwoju i produkcji szczepionek na COVID-19. Miało to na celu dostarczenie 300 milionów dawek skutecznej szczepionki na COVID-19 w jak najkrótszym czasie. Program łączył firmy farmaceutyczne z rządem, aby zminimalizować czas niezbędny na badania i produkcję, co przyczyniło się do opracowania szczepionek w rekordowym tempie.

W samym tym opisie jest parę nieścisłości (podkreślenia).

Wiadomo już z wielu źródeł, że szczepionki nie były przebadane, a w rezultacie nie były skuteczne ani bezpieczne. Nie było też możliwe ich szybkie wyprodukowanie wg standardów tego rodzaju badań.

Takie szybkie działanie motywowane było nie tyle troską o zdrowie, co efektem polityczno-propagandowym oraz interesem firm farmaceutycznych. Okazało się też, że ponad tymi firmami, które i tak miały fatalny rejestr wiarygodności, stały zamówienia wojskowe i także kierownictwo.

Trudno uwierzyć, że D. Trump o tym nie wiedział. Podobnie jak o tych wszystkich planach globalistów, które ujawnia (tym, którzy dotąd tego nie wiedzieli) pierwsze prawie 12 minut filmu oraz dalsze dramatyczne obrazy pokazujące plany NWO. "Teorie spiskowe" stały się praktyką spiskową, co widzimy po wypowiedziach prominentnych propagatorów NWO. Czy Trump nie wiedział, między innymi, o misji Gatesa, Fauciego?

Sam COVID-19 był bardziej narzędziem do wprowadzenia szczepień niż szczepienia antydotum. Szczepionki nie temu miały służyć, co okazało się z innych doniesień o długofalowych planach DeepState.

Wiem, że polityk musi lawirować, by osiągnąć swoje cele. Ale czy tym celem dla Trumpa było

uratowanie ludzi czy własne ambicje i autorytet dla swojej władzy? Wycofanie dotacji dla WHO było słuszne, ale prawdopodobnie zaważyło podejście ekonomiczne biznesmena oraz uzyskanie większej samodzielności.

Początkowo Trump bardzo chwalił się akcją Warp Speed, potem widząc zagrożenie dla swego autorytetu zaczął się usprawiedliwiać. Że za jego rządów nie było przymusu szczepień i noszenia masek, pokazał skuteczność Hydroksychlorochiny... Ale te wypowiedzi miały głównie miejsce już po utracie władzy. Jednak nigdy nie potępił szczepień ani nie pokazał jak fatalne skutki zdrowotne one przyniosły, łącznie ze zgonami.

Pojawia się też symbol Q(anon) - już dość dano ujawnionej fałszywej i zwodniczej narracji, za którą stał/stoi? Jared Kushner (zięć Trumpa).

Co do FEMA (Federalna Agencja Zarządzania Kryzysowego), która nie była i nie jest agencją rządową, ale firmą prywatną, warto wiedzieć że zbankrutowała, ponieważ właściciel FEMA, którym jest rodzina Rothschildów, konsoliduje swoje aktywa za kulisami, i przeznaczają je na inne rzeczy. Nie widać w tym zasługi Trumpa.

Tyle w skrócie.

Film wart obejrzenia, ale ze świadomością powyższych zastrzeżeń.

Na koniec - wybory w USA - już "za chwilę". Chociaż mam podstawy sądzić, że nagle wygranym okaże się ani Harris ani Trump (zaskakuję, prawda?), to w ich przypadku jednak lepsza byłaby wygrana Trumpa. Klęska milionów Patriotów spowodowałaby rewolucję, nawet zbrojną (ta część ta Amerykanów odważy się użyć broni), natomiast klęska Demokratów nie będzie miała aż takich dramatycznych konsekwencji - już teraz są mocno pogubieni, podobnie jak ich mocodawcy "z góry". Osobiście bliżej mi do wartości republikańskich.